

W ostatnich dniach mówi się sporo o ewentualnym przejściu Monchiego do Arsenalu. Dziś jeden z angielskich tabloidów podał też, że za dyrektorem sportowym mógłby powędrować do Anglii Steven Nzonzi. Tam obydwaj odnaleźliby Unaia Emeryego, z którym współpracowali w Seville. Temat Monchiego i Kanonierów komentuje dziennikarz *Gazzetta dello Sport*, **Nicolo Schira w wywiadzie dla *Centro Suono Sport*.**

- Arsenal robi poważne ruchy i wskazał na Monchiego jako absolutnie pierwszy wybór by powierzyć mu rolę przebudowy całego kierownictwa. Wraz z odejściem Arsene Wengera Kanonierzy zmienili trenera po 22 latach, oddając się Unaiowi Emeryemu, który wskazał na nazwisko Monchiego, aby odtworzyć zwycięską parę z czasów Seville. Kontaktowałem się z kolegami z Anglii i mówi się już o operacji bliskiej podpisów, ale na chwilę obecną tak nie jest: Arsenal naciska, Monchi jest zaszczycony tym zainteresowaniem, ale nie podjął jeszcze decyzji, również dlatego, że ma umowę w Romie do 2021 roku... prawdą jest też, że klauzula 3 mln euro w kontrakcie nie byłaby przeszkodą.

Dziennikarz komentuje też plotki o Sarrim w Romie:

- Pogłoski na temat spotkania między Baldinim lub kimś za niego i Sarrim zostały zaprzeczone tylko częściowo, gdyż zaprzeczono jedynie miejscu, w którym miało dojść do tego spotkania. Baldini i Sarri są w świetnych relacjach i są bardzo dobrymi przyjaciółmi; gdyby doszło do zmiany w kierownictwie myślę, że także Di Francesco, który był często broniony i chroniony przez Monchiego zostałyby zakwestionowany. Trzy lata temu, zanim Sarri poszedł do Napoli, Baldini proponował go Pallotcie.

Autor: abruzzo